

**PROTOKÓŁ Nr XLIV/2014**  
**XLIV Zwyczajnej Sesji Rady Gminy Miłki VI kadencji**  
**w dniu 29 maja 2014 roku**

Sesja odbyła się w sali konferencyjnej Urzędu Gminy w Miłkach dnia 29 maja 2014 roku. Posiedzenie rozpoczęło się o godzinie 9:30, a zakończyło o godzinie 11:15.

W dniu 29 maja 2014 roku w obradach uczestniczyli Radni według załączonej do protokołu listy obecności. Nieobecni Radni: Wioletta Grochowska, Grzegorz Jakacki. Obradom przewodniczył Tomasz Gujda – Przewodniczący Rady Gminy Miłki. Ponadto w sesji udział wzięli: Stanisław Wąsiakowski – Wójt Gminy Miłki i Małgorzata Jasińska – Sekretarz Gminy Miłki.

Na wstępie Przewodniczący powitał zebranych i stwierdził, że na sali jest obecnych 12 Radnych, co stanowi wymagane quorum do podejmowania prawomocnych uchwał. Od punktu 8 w obradach uczestniczyło 13 Radnych, a od punktu 11 – 12 Radnych.

Na protokolanta dzisiejszych obrad Przewodniczący zaproponował Elizę Górecką. Propozycję poddano pod głosowanie. „Za” głosowało jednomyślnie 12 radnych.

**Do pkt. 3**

W tym punkcie zdecydowano o przyjęciu protokołu Nr XLIII/2014 XLIII Zwyczajnej Sesji Rady Gminy Miłki, która odbyła się 16 kwietnia 2014 roku.

Przewodniczący zapytał, czy są uwagi do protokołu.

Uwag nie zgłoszono.

Przewodniczący poddał pod głosowanie przyjęcie protokołu Nr XLIII/2014.

„Za” przyjęciem protokołu Nr XLIII/2014 XLIII Zwyczajnej Sesji Rady Gminy Miłki w dniu 16 kwietnia 2014 roku głosowało 12 radnych. Protokół XLIII Sesji został przyjęty jednogłośnie.

**Do pkt. 4**

W tym punkcie zdecydowano o przyjęciu porządku obrad. Przewodniczący zapytał, czy są uwagi bądź wnioski do proponowanego porządku obrad.

Nie zgłoszono uwag ani wniosków.

Przewodniczący poddał pod głosowanie porządek obrad.

„Za” przyjęciem porządku obrad głosowało jednogłośnie 12 radnych.

Porządek obrad przedstawiał się następująco:

1. Otwarcie sesji, stwierdzenie wymaganego quorum.
2. Powołanie protokolanta obrad.
3. Przyjęcie protokołu obrad XLIII sesji.
4. Przyjęcie porządku obrad.
5. Sprawozdanie z działalności międzysesyjnej Wójta Gminy.

6. Sprawozdanie z działalności międzysesyjnej Komisji Rady Gminy.
7. Przyjęcie interpelacji i udzielenie odpowiedzi.
8. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany w Wieloletniej Prognozie Finansowej Gminy Miłki uchwalonej na lata 2014 – 2020.
9. Podjęcie uchwały w sprawie zmian budżetu gminy na 2014 rok.
10. Podjęcie uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na działania Dyrektora Zespołu Placówek Oświatowych w Miłkach.
11. Podjęcie uchwały w sprawie przeznaczenia do sprzedaży w drodze przetargu nieruchomości Gminy Miłki – Konopki Wielkie.
12. Podjęcie uchwały w sprawie przeznaczenia do sprzedaży w drodze przetargu nieruchomości Gminy Miłki – Jagodne Wielkie.
13. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały w sprawie zasad wynajmowania lokali wchodzących w skład mieszkaniowego zasobu Gminy Miłki.
14. Wolne wnioski i sprawy różne.
15. Zamknięcie obrad.

Po zakończeniu obrad zaplanowano wyjazd do Zakładu Unieszkodliwiania Odpadów Komunalnych w Spytkowie.

#### **Do pkt. 5**

Wójt powiedział, że uczestniczył w Walnym (sprawozdawczym) Zebraniu Lokalnej Grupy Działania. W wyniku analizy wszystkich dokumentów zostało udzielone absolutorium Zarządowi LGD.

Wójt uczestniczył także w posiedzeniu Komisji Rewizyjnej MZMGO, której jest członkiem. Został przygotowany wniosek o udzielenie absolutorium Zarządowi MZMGO.

Wójt poinformował, że uczestniczył też w uroczystościach powiatowych związanych ze świętem Straży Pożarnych, podczas którego został wyróżniony złotym medalem „Za Zasługi Dla Pożarnictwa”.

Wójt uczestniczył w spotkaniu w Zarządzie Dróg Powiatowych z Dyrektorem Pipiro i przedstawicielami Urzędu Wojewódzkiego w sprawie Narodowego Programu Przebudowy Dróg Lokalnych, chodzi o inwestycję w Rydzewie. Sytuacja jest taka, że po zwiększeniu puli środków przez Rząd wniosek zyskał większe szanse realizacji, ale nic nie jest pewne, ponieważ pierwotna kwota przewidziana na rozdzielnie do Programu została zmniejszona o środki dla opiekunów osób niepełnosprawnych. Są środki z Lasów Państwowych, które zostały przekazane do budżetu państwa. Według zmienionych zasad dotowany może być jeden wniosek z powiatu. Wskazana została przebudowa skrzyżowania ulicy Jagiełły z Wodociągową w Giżycku i nasz wniosek jest na liście rezerwowej. Należy poczekać na ewentualne oszczędności w innych przetargach. Dlatego pracownicy Urzędu Wojewódzkiego przyjechali, żeby porozmawiać o stronie technicznej

przedsięwzięcia tj. jeżeli pieniądze byłyby np. w sierpniu, to czy będzie możliwość wykonania tej inwestycji, ponieważ Narodowy Program Przebudowy Dróg Lokalnych ma taką specyfikę, że inwestycja musi być wykonana i rozliczona w danym roku kalendarzowym. Nie ma możliwości przenoszenia środków na kolejne lata. Po wspólnych ustaleniach z Dyrektorem Pipiro wypracowano stanowisko, że jest to możliwe. Jeżeli dostalibyśmy informację o środkach nawet w sierpniu, to jesteśmy w stanie tę wspólną inwestycję zrealizować. Przy krótkim okresie realizacji można by skumulować prace zamykając główną drogę w Rydzewie na pewien okres kierując ruch przy "Jakubku" i dalej obwodnicą. Byłoby to spore utrudnienie dla mieszkańców, ale "gra byłaby warta świeczki". Trzeba będzie przeprowadzić kampanię informacyjną dla mieszkańców, bo trzeba by cały system organizacji ruchu na jakiś czas w Rydzewie zmienić. Należy poczekać na wyniki przetargów przy inwestycjach, które są na liście głównej. Jesteśmy w dobrym położeniu, ponieważ jesteśmy na trzecim miejscu listy rezerwowej. Przed nami jest trochę dużych projektów (wielomilionowych), a więc jest szansa na oszczędności.

Wójt poinformował, że uczestniczył w spotkaniu wójtów i burmistrzów dotyczącym porozumienia w sprawie kanału Tyrkło – Buwełno. Główną sprawą poruszoną na spotkaniu było nakreślenie zakresu rzeczowego całej inwentaryzacji przyrodniczej, czyli określenie terenów, na których ma być ona przeprowadzona. Jest to związane z pozyskaniem środków (około 1,5 miliona złotych) na przygotowanie całej dokumentacji przyrodniczej dla tej inwestycji. Wójt powiedział, że kluczową sprawą w ostatnim czasie były wybory do Parlamentu Europejskiego. W przygotowaniach uczestniczyli pracownicy urzędu, którzy byli zaangażowani w przygotowanie lokali, jak też mieszkańcy, którzy pracowali w Komisjach. Jedyne czego zabrakło to frekwencja, która na poziomie 10% jest odbiegająca od krajowej, która też nie była wysoka i wskazuje, że sprawy odbywające się gdzieś wysoko i daleko nie budzą aż tak dużego zainteresowania mieszkańców, chociaż są niezwykle ważne. Wójt wyraził nadzieję, że w kolejnych wyborach będzie lepiej.

#### **Do pkt. 6**

#### **Komisja Rozwoju Gospodarczego Budżetu i Finansów**

Przewodnicząca Komisji – Urszula Piskorz powiedziała, że Komisja spotkała się 28 maja 2014 roku wspólnie z Komisją ds. Socjalnych oraz Przestrzegania Prawa i Porządku Publicznego. Tematem posiedzenia było:

- sprawozdanie z działalności Ochotniczej Straży Pożarnej w Miłkach za 2013 rok,
- sprawozdanie z wykonania budżetu za 2013 rok,
- zaopiniowanie projektów uchwał na dzisiejszą sesję.

Podczas posiedzenia poruszony został temat uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na działania Dyrektora ZPO w Miłkach, ale Komisja nie opiniowała

projektu tej uchwały.

Komisja ds. Socjalnych oraz Przestrzegania Prawa i Porządku Publicznego  
Przewodnicząca Komisji – Krystyna Beresztan poinformowała, że Komisja miała wspólne posiedzenie z Komisją Rozwoju Gospodarczego Budżetu i Finansów w dniu 28 maja 2014 roku. Tematem posiedzenia było:

- przyjęcie sprawozdania z działalności Straży Gminnej, Straży Pożarnej, Policji,
- przyjęcie informacji z realizacji zadań Komisji ds. Rozwiązywania Problemów Alkoholowych za 2013 rok,
- ocena przygotowań do sezonu turystycznego,
- zaopiniowanie uchwał na dzisiejszą sesję.

Przewodnicząca powiedziała, że na spotkaniu był Komendant Straży Gminnej – Jan Owczarek, aspirant Maciej Szewczyk z Policji oraz Komendant Straży Pożarnej w Miłkach – Andrzej Rydzewski.

Do Straży Gminnej wpłynęły trzy wnioski:

1. Zwiększenie ilości służb na drugą zmianę.
2. Zwiększenie wspólnych patroli z Policją.
3. Egzekwowanie większej ilości wykroczeń przeciwko porządkowi i spokojowi publicznemu.

Wpłynął także wniosek w sprawie informacji z realizacji zadań Komisji ds. Rozwiązywania Problemów Alkoholowych za 2013 rok. Komisja otrzymała sprawozdanie, ale prosi o jego uszczegółowienie tj. wykazanie kwot wydatkowanych w poszczególnych miejscowościach.

W sprawie oceny przygotowań do sezonu turystycznego Komendant Straży Gminnej – Jan Owczarek poinformował Komisję, że będzie więcej wspólnych patroli z Policją. Poza tym Komisja otrzymała wykaz z OK w Miłkach dotyczący imprez organizowanych w poszczególnych miejscowościach.

Komisja zapoznała się też z projektem uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na działania Dyrektora ZPO w Miłkach, ale jej nie opiniowała.

Komisja Rolnictwa Ochrony Środowiska i Turystyki

Przewodnicząca Komisji – Barbara Tech powiedziała, że posiedzenie Komisji odbyło się 29 maja 2014 roku. Tematem posiedzenia były:

- inwestycje wiejskie (remonty dróg, remonty świetlic i inne). Ten temat został przełożony na inny termin z uwagi na nieobecność Pana Cezarego Startka – inspektora ds. infrastruktury komunalnej.
- Zaopiniowanie projektów uchwał na dzisiejszą sesję. Co do projektu uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na działania Dyrektora ZPO w Miłkach pojawiła się propozycja, aby przygotować nowy regulamin.
- Wyjazd do ZUOK w Spytkowie.

Komisja Rewizyjna

Zastępca Przewodniczącego Komisji – Halina Cimoch oznajmiła, że Komisja spotkała się 28 kwietnia 2014 roku. Spotkanie było kontynuacją rozpatrzenia skargi na działania Dyrektora ZPO w Miłkach. Komisja skierowała zapytanie



do MEN i RIO w Olsztynie, które dotyczyło właściwej interpretacji artykułu 35 i 42 „Karty Nauczyciela”. W wyniku szczegółowej analizy Komisja przygotowała projekt uchwały.

#### **Do pkt. 7**

Radny Bronk powrócił do tematu inwestycji wodno – kanalizacyjnej w Marcinowej Woli. Radny powiedział, że pierwotny termin (31 maja 2014 r.) zakończenia inwestycji jest bardzo blisko, a w ocenie Radnego nie jest ona jeszcze ukończona i zapytał co jest przyczyną takiego stanu rzeczy. Czy jest przedłużony termin, jeśli tak to z jakiego powodu. Wójt odpowiedział, że inwestycja nie będzie zakończona do 31 maja 2014 roku. Aglomeracja nie określiła jeszcze ostatecznego terminu. Przesunięcie wynika z konieczności doplanowywania i zmiany przebiegu. W Marcinowej Woli zaistniała konieczność przeprowadzenia całej procedury środowiskowej dla decyzji zmiany przebiegu. Jest też jeden odcinek, na którym jeszcze nie ma zgody właściciela. Są tam prowadzone rozmowy. Poza tym nie wszystkie przepompownie mają ustalone warunki z Zakładem Energetycznym. Jest więc kilka przeszkód formalnych. Największe są te związane z koniecznością przeprojektowania trasy, a co się z tym wiąże – z koniecznością przeprowadzenia pełnej procedury środowiskowej. Potrzeba na to czasu, który wynika z ustawowych terminów. Kończy się to decyzją o odstąpieniu o wydanie decyzji środowiskowej, ale musi być przeprowadzona pełna procedura. Wójt dodał, że myśli, iż w najbliższym czasie Aglomeracja poinformuje o planowanym terminie zamknięcia inwestycji (doprecyzuje, o ile termin zostanie przesunięty). Radny pozostając w temacie inwestycji wodno – kanalizacyjnej, powiedział, że ostatnio przejeżdżał przez Wyszowate – Ogródki i tam rura wodociągowa ciągle wystaje z ziemi. Zapytał, jak tam wygląda sytuacja. Wójt odpowiedział, że tam też są sprawy z właścicielami gruntów. Nie wszyscy jeszcze udzielili zgodę na przejście przez ich teren. W niektórych miejscach są też doprojektowywane zmiany przebiegu. Przewodniczący Rady – Tomasz Gujda powiedział, że niektórzy właściciele gruntów kategorycznie nie wyrazili zgody. Radny Bronk stwierdził, że sprawa ciągnie się dość długo, bo gdy Marcinowa Wola zaczynała inwestycję, to w Wyszowatych prawie leżał wodociąg. Wójt odpowiedział, że pojawiają się utrudnienia, o których mówił wcześniej. Od strony technicznej samego prowadzenia inwestycji nie ma żadnych powodów, które by wpłynęły na przedłużenie terminu.

Radny Bronk powiedział, że ostatnio Główny Inspektor Nadzoru Budowlanego przypomina o konieczności kontrolowania stanu technicznego placów zabaw i dokonywania ewentualnych napraw. W związku z tym zapytał, jak sytuacja wygląda w naszej gminie, czy są przeprowadzane takie kontrole i jakie działania są podejmowane, bo jest w gminie kilka takich placów. Wójt odpowiedział, że place zabaw są zaszeregowane jako obiekty budowlane. Dodał, że nie jest w stanie na bieżąco udzielić odpowiedzi,

ponieważ nie ma pracownika, który kontroluje przeglądy obiektów budowlanych i prowadzi dokumentację z tym związaną. Zostanie to wyjaśnione w najbliższym terminie.

Radna Cimoch zapytała, czy jest podpisane porozumienie z Zarządem Dróg Powiatowych w sprawie położenia dywanika asfaltowego w Danowie i Lipińskich. Dyrektor Pipiro informował, że między Wójtem a Dyrektorem telefonicznie zapadła decyzja, ale jeszcze na papierze go nie ma. Wójt odpowiedział, że porozumienia nie ma, bo zgodę na podpisanie takiego porozumienia musi wyrazić Rada. Na razie nie było to przedstawione, ponieważ kluczową kwestią jest wygospodarowanie środków na ten cel. Dopiero wtedy z taką propozycją będzie można wystąpić do Rady. Wójt dodał, że jest potrzeba, są określone zadania. Już w zeszłym roku były rozmowy na ten temat. Natomiast do sformalizowania potrzebne są dwie rzeczy tj. wygospodarowanie środków i wtedy wystąpienie do Rady o udzielenie zgody na podpisanie porozumienia. Wójt powiedział, że jest to pokłosie ustaleń zeszłorocznych, które miały wskazywać co i w jakiej kolejności będzie realizowane. Formalnie temat nie został poruszony. Radny Bronk zapytał o zeszłoroczne porozumienie, w którym była mowa o dwóch odcinkach do wykonania w dywaniku we wsi Lipińskie, a zrobiony został tylko jeden (porozumienie obejmowało szerszy zakres). Radny Milczanowski powiedział, że to było dwa lata temu. Wójt odpowiedział, że porozumienie było zamykające się terminami. Radny stwierdził, że intencje były dobre, ale się nie udało. Wójt odpowiedział, że taka sama zasada jest w Danowie. Prace są wykonywane na podstawie jednego porozumienia, które obowiązuje na jeden rok i kolejnego.

Radny Cimochowski zapytał, czy śmietniki do segregacji odpadów w Rydzewie będą usunięte, czy będą nadal tam stały. Wójt odpowiedział, że założenie jest takie, żeby je usunąć. Naciska na to również KOMA. Zapytał Radnego Milczanowskiego – pracownika PUKR w Miłkach, czy w spółce były prowadzone rozmowy na ten temat. Radny odpowiedział, że konkretnej decyzji jeszcze nie ma, a wypowiedź Prezesa jest taka, że jeśli chodzi o spółkę, to taka sytuacja jest dla spółki na rękę, ponieważ spółka jako przewoźnik ma płacone od tony wywiezionych śmieci. Natomiast KOMA naciska, żeby zabrać te pojemniki. Radny dodał, że też jest za tym, żeby je zabrać. Prezes natomiast obawia się tego, że powstaną nielegalne wysypiska śmieci w miejscach, gdzie były pojemniki. Radny Milczanowski stwierdził, że mimo wszystko trzeba je zabrać. Wójt dodał, że teoretycznie nie powinno ich tam być, ponieważ każdy ma umowę na odbiór śmieci oraz, że myśli, iż trzeba je zabrać przed sezonem letnim.

Radny Cimochowski zapytał, czy coś będzie robione ze ścieżką rowerową na nasypie kolejowym, która prowadzi do Ublika. Wójt odpowiedział, że ścieżki rowerowe są projektem kluczowym w Strategii dla WJM. Dodał, że myśli, iż będzie to jeden z pierwszych dużych projektów, który będzie realizowany.

Jest to projekt kluczowy. Cały projekt ścieżek po WJM ma być lokalnym usprawnieniem całego traktu rowerowego. W Strategii jest zapisany przebieg oraz uszczegółowienia, jak ma przebiegać na terenie Gminy Miłki główny trakt. Później poszczególne, mniejsze nitki będą dowiązywane. Przewodniczący Gujda powiedział, że trasa z Miłek do Wyszowatych jest przejezdna. Newralgicznym punktem była część od Wyszowatych w stronę Konopek, ale usunięto tam krzaki i rozepchano trasę, także przejazd jest. Dodał, że zaprasza na wycieczki rowerowe w okolicy. Radna Fedorowicz pozostając w temacie ścieżki rowerowej powiedziała, że na torze wycinane były zakrzaczenia i zapytała, czy sprzątnięte zostały gałęzie. Wójt zapytał, na którym to było odcinku. Radna odpowiedziała, że naprzeciwko oczyszczalni i na polach. Wójt odpowiedział, że trzeba to sprawdzić.

Radna Trynkiewicz zapytała, czy jest możliwy remont drogi asfaltowej przez Paprotki przed sezonem, bo mieszkańcy pytają, kiedy zostaną załatwane dziury. Wójt odpowiedział, że remont jest możliwy.

Radna powiedziała, że wczoraj Pani Sekretarz informowała Ją o tym, że zaczynają się wykoszenia przydrożne. Poprosiła o wykoszenie traw na skrzyżowaniach z Paprotek do Kleszczewa i Wierciejki – Rydzewo, ponieważ młodzież jeździ tą drogą do szkoły i nic tam nie widać.

Radny Milczanowski wrócił do tematu drogi w Lipowym Dworze i zapytał, czy będzie ona kiedykolwiek zrobiona. Radny był w tej sprawie u Pana Startka, który powiedział, że jest dziura budżetowa i w tej chwili nie ma takiej możliwości. Wójt odpowiedział, że w tej chwili nie i dlatego wcześniej nie określono terminu tego remontu. Radny odpowiedział, że sprawa wygląda w ten sposób, że robi się drogi, gdzie mieszka tylko kilku mieszkańców, a tu gdzie jest skupisko ludzie nie robi się drogi. Radny dodał, że nie wie czemu to ma służyć. Wójt odpowiedział, że nierobienie niczemu nie służy, robienie natomiast ma służyć poprawie i droga zostanie zrobiona. Pozostaje kwestia środków finansowych, bo nie jest to wydatek rzędu 2 – 3 tysięcy złotych. Tam trzeba będzie wydać około 20 może 30 tysięcy. Jest to wydatek, który trzeba zaplanować i znaleźć na niego środki.

Radny Milczanowski powiedział, że w Danowie jest położony nowy asfalt, który już wymaga remontu. Przez asfalt przebija się mlecz, podnosi do góry asfalt, który pęka i rosną na nim rośliny. Wójt odpowiedział, że dostał sygnał i zostanie to przekazane Zarządowi Dróg Powiatowych, bo jest to ich droga. Gmina brała udział finansowy w tej inwestycji, więc też jesteśmy tym zainteresowani. Wójt dodał, że każda droga, każda inwestycja jest objęta gwarancją. Zarząd Dróg Powiatowych pewnie również te sygnały ma i na pewno będą podjęte jakieś działania. Sygnał zostanie też przekazany Zarządowi przez urząd.

Radny Milczanowski zapytał, czy sprawa mostka w Danowie została w końcu wyjaśniona. Kto to będzie naprawiał. Wójt odpowiedział, że mostek należy do powiatu piskiego, do którego wysłano w tej sprawie dużo pism. Naprawy musi



dokonać powiat piski. Giżycki Zarząd Dróg Powiatowych nie może wykonać tam prac, ponieważ mostek jest poza terenem ich działania. Gmina też nie może zrobić naprawy, ponieważ nie jest to gminny odcinek i nie można na ten cel wydawać publicznych pieniędzy, a powiat piski (Zarząd Dróg Powiatowych w Pisz) podchodzi do sprawy dość opieszale.

Radny Milczanowski powiedział, że został złożony wniosek przez Sołtysa w sprawie odwodnienia boiska we wsi Lipińskie i zapytał kiedy to nastąpi. Chodzi o poprawę tego odwodnienia. Wójt odpowiedział, że to było robione i wykonawcą był PUKR. Trzeba będzie złożyć pismo do spółki w sprawie naprawy gwarancyjnej. Radny odpowiedział, że słyszał, iż prace wykonywał Pan Duda. Wójt odpowiedział, że jest dokumentacja zdjęciowa, na której jest caterpillar i pracownicy spółki. Radny Milczanowski powiedział, że w takiej sytuacji trzeba zlecić poprawę. Radny Bronk natomiast stwierdził, że Radny Milczanowski występuje tutaj jako wybraniec mieszkańców, a nie jako pracownik spółki. Wójt odpowiedział, że dlatego udziela informacji, iż wykonawca będzie zobligowany do poprawienia odwodnienia.

Radny Milczanowski zapytał, czy jest możliwość montażu lusterka przy wyjeździe spod szkoły w Staświnach, tak jak to jest zrobione w Wyszowatych. Wójt odpowiedział, że jest. Trzeba zwrócić się z wnioskiem do Olsztyna. Przewodniczący stwierdził, że sprawa lusterka w Wyszowatych trwała dwa lata i dopiero za trzecim razem udało się zakończyć tę sprawę. Radny Milczanowski poprosił, żeby zająć się tą kwestią. Radna Fedorowicz powiedziała, że proponuje, żeby dołączyć do tego Staświny – wyjazd ze szkoły. Zebrani stwierdzili, że właśnie o tym była mowa.

Radny Arciszewski powiedział, że pod koniec maja miała być remontowana droga w Konopkach Wielkich i zapytał co będzie z remontem, jako że jest już koniec maja. Wójt odpowiedział, że jest drobne przesunięcie, ale remont zostanie zrobiony.

Radny Arciszewski zapytał, do kogo należą sosny, świerki, które rosną przy wyjeździe z parkingu spod apteki i powiedział, żeby zwrócić się do właściciela z prośbą o przycięcie gałęzi, bo trzeba dość daleko wyjechać samochodem, żeby zobaczyć co dzieje się na drodze i jest tam niebezpiecznie. Przewodniczący powiedział, że drzewa należą do GS.

### **Do pkt. 8 i 9**

O godzinie 10:00 do obrad dołączyła Radna Wołodko.

Wójt zapytał, czy jest potrzeba, żeby zawołać Panią Skarbnik i dodał, że ciągle jesteśmy na etapie, iż zmiany w WPF nie wpływają na zmiany żadnych wskaźników. Są to tylko zmiany planów dochodów, które równoważą się, dlatego żaden ze wskaźników w WPF nie zostaje naruszony. Radna Cimoch powiedziała, że uchwała w sprawie zmian w WPF jest ściśle związana z uchwałą dotyczącą planu budżetu i zapytała, czy może zadać pytanie. Wójt odpowiedział, że tak. Radna powiedziała, że w dziale oświata i wychowanie w paragrafie dodatkowe wynagrodzenie roczne jest zmniejszenie



o 11 028,00 złotych, a w składkach na ubezpieczenie społeczne dodajemy tę kwotę, w oddziałach przedszkolnych dodatkowo wynagrodzenie roczne zmniejsza się o 2 149,00 złotych, a dodaje się tę kwotę w składkach na ubezpieczenie społeczne. Radna dodała, że taki manewr jest zastosowany w kolejnych sytuacjach (gimnazja: dodatkowe wynagrodzenie roczne umniejsza się o 2 808,00 złotych, a dodaje się tę kwotę w paragrafie składki na ubezpieczenie społeczne, podobnie jest w stołówkach) i zapytała z czego to wynika. Wójt powiedział, że za chwilę przyjdzie Pani Skarbnik i dokładnie wyjaśni dlaczego jest to w ten sposób rozwiązane. Radna dodała, że próbowała doczytać się w objaśnieniach, ale pierwszy punkt w uzasadnieniu ma następującą treść: wnioskami dyrektorów szkół w sprawie zmian planu finansowego na 2014 rok przesunięcie środków między rozdziałami i paragrafami i dodała, że nie bardzo umiała sobie to wyjaśnić. Wójt powtórzył, że za chwilę szczegółowych informacji udzieli Pani Skarbnik. Po przyjściu Pani Skarbnik – Adriany Pawlik Radna Cimoch powtórzyła treść pytania i dodała, że w kulturze fizycznej Radna doczytała się, że jest zmniejszenie o 119 305,00 złotych, ale nie doczytała się, że jest zmniejszenie o 178 497,00 złotych. Pani Skarbnik powiedziała, że została przesunięta jedna robota budowlana – zagospodarowanie terenu przy Centrum Sportowo – Kulturalnym, ponieważ w następnym roku jest planowana inwestycja: położenie kanału ciepłowniczego i absurdem byłoby wykonanie zagospodarowania terenu, a w następnym roku rozbieranie tego. Radna Cimoch powiedziała, że to rozumie i zapytała o kwotę 178 497,00 złotych. Pani Skarbnik odpowiedziała, że to jest jedna kwota. Te dwa paragrafy dotyczą tego samego, tej samej inwestycji. Radna dopytała, czy to jest łącznie 300 000,00 złotych. Pani Skarbnik stwierdziła, że jest minus 178 497,00 złotych, a 59 192,00 złote na plus. Radna oznajmiła, że dwukrotnie jest minus 119 305,00 złotych. Pani Skarbnik powiedziała, że kwota minus 119 305,00 złotych wynika z kwoty minus 178 497,00 złotych plus 59 192,00 złote. Dotyczy to jednego zadania. Radna odpowiedziała, że już rozumie i poprosiła o odpowiedź na pierwsze pytanie dotyczące przeniesienia środków z dodatkowego wynagrodzenia rocznego na składki ubezpieczeń społecznych. Czy za dużo naliczono, czy za mało. Pani Skarbnik powiedziała, że w momencie ustalania planu nie są znane dokładne kwoty dodatkowego wynagrodzenia rocznego, bo te dodatkowe wynagrodzenie roczne tak naprawdę jest naliczane dopiero po zakończeniu roku szkolnego, a plan jest układany wcześniej i stąd są te różnice. Środki są przesuwane w celu ich zabezpieczenia. Wydaje się, że to dużo, ale dotyczy to wszystkich szkół. W przypadku szkoły w Rydzewie jest przesunięcie kwoty 4 246,00 złotych w rozdziale 80101, w 80103 jest przesunięcie 667,00 złotych, w 80148 – 458,00 złotych. Wszystkie przesunięcia dotyczą przeniesienia środków z paragrafu 4040 – dodatkowe wynagrodzenie roczne na składki na ubezpieczenia społeczne (paragraf 4110). Radny Bronk

zapytał, czy to oznacza, że przy tworzeniu budżetu tak były niedoszacowane składki ZUS. Wójt odpowiedział, że jeżeli na trzy szkoły, łącznie około 40 pracowników (Radna Cimoch dodała, że dodatkowo są jeszcze oddziały przedszkolne) zmiana dotyczy 12 000,00 złotych, to nie jest niedoszacowanie, bo wynagrodzenie roczne wynika z wypracowanych wynagrodzeń. Pani Skarbnik dodała, że co roku są robione zmiany w szkołach, bo są zastępstwa, są zatrudniani dodatkowo nauczyciele, jakiś nauczyciel idzie na urlop dla poratowania zdrowia i tutaj są zawsze potrzebne pieniądze. Nikt nie jest w stanie przewidzieć, że ktoś pójdzie np. na urlop zdrowotny, co od razu daje dodatkową pensję. Przesuwa się środki dla bezpieczeństwa. Nie przesuwa się tych środków na materiały, bo wiadomo, że w takim wypadku te pieniądze by się rozpiechły, a tak zostaną przesunięte na ZUS i są w ten sposób zabezpieczone. Jest to zrobione dla bezpieczeństwa. Do końca roku i tak pewnie trzeba będzie zwiększyć te plany. Wójt powiedział, że jeżeli przy wynagrodzeniach rzędu 1,5 miliona złotych w skali rocznej pojawia się skala 12 – 15 tysięcy złotych, to jest to bardzo szczegółowo wcześniej określony poziom wydatków. Radna Fedorowicz zapytała Panią Skarbnik, czy dzisiaj może odpowiedzieć na pytanie dotyczące kwoty 706 806,28 złotych niewpłaconych należności. Pani Skarbnik odpowiedziała, że właśnie zrobiła tabelę i może wydrukować, i przynieść materiały. Dodała, że dłużnikami są w większości osoby fizyczne. Zestawienie zawiera okres dwóch lat. Na koniec roku 2012 i 2013. Jeżeli jest zainteresowanie, to każdy otrzyma porównanie poziomu należności, w tym należności wymaganych. Przewodniczący zapytał, czy są jeszcze pytania do Pani Skarbnik. Więcej pytań nie było. Przewodniczący podziękował Pani Skarbnik za udzielone wyjaśnienia i zapytał, czy są jeszcze jakieś pytania odnośnie omawianych uchwał. Pytań, uwag nie było.

Urszula Piskorz poinformowała, że Komisja Rozwoju Gospodarczego Budżetu i Finansów pozytywnie zaopiniowała uchwałę w sprawie zmiany w Wieloletniej Prognozie Finansowej Gminy Miłki uchwalonej na lata 2014 - 2020.

Przewodniczący poddał uchwałę pod głosowanie.

"Za" podjęciem uchwały głosowało 9 radnych,

"przeciw" – 0 głosów,

"wstrzymujące" – 4 głosy.

Przewodniczący stwierdził, że uchwała w sprawie zmiany w Wieloletniej Prognozie Finansowej Gminy Miłki uchwalonej na lata 2014 – 2020 została podjęta większością głosów.

Urszula Piskorz powiedziała, że Komisja Rozwoju Gospodarczego Budżetu i Finansów pozytywnie opiniuje uchwałę w sprawie zmian budżetu gminy na 2014 rok.

Przewodniczący poddał uchwałę pod głosowanie.

"Za" podjęciem uchwały głosowało 9 radnych,

"przeciw" – 0 głosów,

"wstrzymujące" – 4 głosy.

Przewodniczący stwierdził, że uchwała w sprawie zmian budżetu gminy na 2014 rok została podjęta większością głosów.

#### **Do pkt. 10**

Przewodniczący powiedział, że uchwała została omówiona na Komisjach, jest wniosek Komisji Rewizyjnej i opinia prawna dotyczące omawianej sprawy. Wójt poprosił o możliwość zabrania głosu i powiedział, że kluczową kwestią jest tutaj opinia prawna, która wskazuje na najważniejszą rzecz w tym przypadku, czyli pewną niezgodność uchwały Rady Gminy, która jest aktem prawa miejscowego i obowiązuje od sierpnia 2012 roku, z przepisami wyższego rzędu. Taki dualizm prawny najprawdopodobniej powstał w wyniku rozwiązań akceptowanych przez nadzór prawny, jak też przez Związek Nauczycielstwa Polskiego, ponieważ regulamin jest opiniowany przez tenże Związek. To nie jest sprawa tylko i wyłącznie regulaminu, który dotyczy naszej gminy. Jest wiele samorządów, które mają takie regulaminy. Są sprzeczne opinie, czy jest to stan, który prawnie jest dopuszczalny, czy też nie. Kluczową sprawą jest to, że jest to obowiązujący akt prawa miejscowego. Zapisy tej uchwały odnośnie ilości godzin, a więc przydzielonego pensum, czy też zapis § 3, który zawiera w swojej treści zdanie "Nauczycielom, którym powierzono stanowiska kierownicze organ prowadzący może przydzielić godziny ponadwymiarowe w wymiarze nie przekraczającym 8 godzin tygodniowo, chyba że z planów nauczania przedmiotu wynika potrzeba przydzielenia większej ilości godzin" obowiązują, mimo że nie jest to doprecyzowane jaka liczba godzin może być przydzielona, bo § 3 uchwały mówi o tym, że jeżeli wynika to z planu nauczania przedmiotu (jeżeli w jakimś przedmiocie jest 7 – 9 godzin), to już się tego nie dzieli. Ogólnie ten regulamin wprowadził trochę zamieszania. Wójt dodał, że sytuacja, która była analizowana musi być rozpatrywana w oparciu o uchwałę Rady, a więc akt prawa miejscowego. Dopiero ten akt (uchwała Rady Gminy) może podlegać weryfikacji, która jest tylko jedna. Należy przygotować projekt nowego regulaminu, który będzie spójny z aktami wyższego rzędu i będzie ściśle, i ramowo określał zasady, bez sformułowań typu "chyba że wynika". Taki regulamin nie da możliwości jakiegokolwiek innej interpretacji. Niezbędnym jest przeprowadzenie całej procedury uzgodnień tj. ustalenia zapisów z ZNP. Wtedy będzie sprawa jasna, czysta i klarowna na przyszłość. Radna Cimoch, która pełni funkcję Zastępcy Przewodniczącego Komisji Rewizyjnej zapytała, czy może zabrać głos. Po uzyskaniu odpowiedzi pozytywnej, powiedziała, że chce wrócić do momentu, kiedy uchwała dotycząca ustalania pensum oraz przydzielania godzin, o których mowa w § 3 była podejmowana i zacytowała: "Górski Dariusz w nawiązaniu do projektu uchwały dotyczącego pensum



poprosił, aby na następną sesję przygotowano odpowiedzi na następujące zagadnienia:

- ile było godzin ponadwymiarowych w roku szkolnym 2011 – 2012 na poszczególnych stanowiskach kierowniczych,
- czy nauczycielom, którym powierzono stanowiska kierownicze organ prowadzący przydzielił godziny ponadwymiarowe". I dalej: "Bronk Mariusz zapytał, jakie są skutki niepodjęcia uchwały w dniu dzisiejszym. Pytanie rodzi się stąd, że interpelacja zgłoszona przez Radnego Górskiego stanowi istotę tej uchwały. Radny powiedział, że skłaniałby się przełożyć tą uchwałę na następną sesję. Dobrze by było podejmować decyzję mając pełną informację w danej sprawie.

Halina Cimoch stwierdziła, że Radny Górski poruszył ważne pytania i powinniśmy mieć pełny obraz w sprawie tej uchwały. Radna dodała, że w 2010 roku pytała odnośnie 8 godzin ponadwymiarowych dla dyrektora, wówczas Wójt powiedział, że takiej sytuacji nie będzie. Skoro takiej sytuacji nie ma, to po co taki zapis ma być (pytanie Radnej Cimoch). Pan Górski pytał, ile było zastępstw płatnych dla dyrektorów. Skoro nie ma pełnej informacji i nie ma potrzeby, by uchwałę podejmować w dniu dzisiejszym, to można ją przenieść na następną sesję.

Halina Cimoch stwierdziła, że skoro są pytania i wątpliwości to wnioskuje o przełożenie tej uchwały na następną sesję.

Bereszta Krystyna powiedziała, że można nie przekładać uchwały, a wszystkie wątpliwości można wyjaśnić podczas planowanego posiedzenia Komisji odnośnie przygotowania placówek do rozpoczęcia roku szkolnego". Radna stwierdziła, że te wątpliwości nie zostały rozwiane i dodała, że pozwoliła sobie dokładnie i bardzo szczegółowo z członkiem Komisji Rewizyjnej – Panem Arciszewskim przeanalizować sytuację. Komisja Rewizyjna otrzymała wykaz zastępstw, na podstawie którego przygotowany został zestaw, który otrzymali radni i skoro w § 3 jest zapis do 8 godzin. Wójt wtrącił, że jest jeszcze kolejne zdanie "chyba że z planów nauczania...". Radna Cimoch odpowiedziała, że rozumie, iż Pan Wójt broni sytuacji i poprosiła, żeby pozwolić Jej mówić. Wójt odpowiedział, że oczywiście. Radna powtórzyła, że w § 3 jest zapis do 8 godzin. Natomiast z bardzo szczegółowego wykazu zastępstw wynika, że w poszczególnych okresach Pani Dyrektor realizowała następującą ilość godzin:

- 21 – 25 października 2013 roku – 10 godzin w tygodniu,
- 04 – 08 listopada 2013 roku – 12 godzin,
- 12 – 15 listopada 2013 roku – 11 godzin,
- 18 – 22 listopada 2013 roku – 11 godzin,
- 25 – 29 listopada 2013 roku – 10 godzin.

Grudzień 2013 roku:

- od 02 do 06 grudnia – 10 godzin,
- od 09 do 13 grudnia – 11 godzin.



W styczniu 2014 roku od 20 do 21 – 9 godzin (Radna dodała, że powinno być do 24 stycznia).

Radna stwierdziła, że jest zapis w uchwale, są stanowiska zarówno MEN, jak też RIO w Olsztynie i dodała, że Komisja nie chciała podejmować pochopnie decyzji, chciała mieć jasność sprawy odnośnie tychże stanowisk. I nie było tu głosu sprzeciwu, czy innego stanowiska, ponieważ czytamy zapisy i jest jasna sprawa. Kolejną rzeczą jest to, że ustawa pod tytułem "Karta Nauczyciela" ma rangę wiodącą, więc tutaj przy tych wątpliwościach, które były należy trzymać się litery prawa. Jeśli jest napisane do 8 godzin, to jest przekroczenie. Jest to jednoznaczne. W odpowiedzi Wójt stwierdził, że pozwoli sobie nie zgodzić się ze stanowiskiem Radnej Cimoch, bo to nie jest jednoznaczne, ponieważ jeżeli czytamy § 3, to jest tam zapis "nie przekraczającym 8 godzin tygodniowo, chyba że z planu nauczania wynika". Radna Cimoch i Radna Fedorowicz dodały, że z planów nauczania przedmiotu. Wójt przyznał, że chodzi o plan nauczania przedmiotu i dodał, że jeżeli języka polskiego jest np. godzin 8 (Radna Cimoch powiedziała, że w żadnej klasie nie ma 8 godzin języka polskiego w tygodniu), czy 6 albo 4 w jakichś dwóch klasach, to nie dzieli się tego na dwóch nauczycieli. Radna Cimoch zapytała skąd te 11 godzin. Wójt stwierdził, że są dwie rzeczy proste i jasne. Uchwała Rady Gminy jest aktem prawa miejscowego, który obowiązuje, mimo że nie ma pewnej zgodności z aktami wyższymi. Wynika to z opinii prawnej i ten akt prawa miejscowego musi być stosowany i respektowany, bo po to był podjęty do jednostek, które funkcjonują w gminie. Gdyby ten akt nie był potrzebny, to byśmy się kierowali "Kartą Nauczyciela" lub innym aktem, ale został on opracowany i jest obowiązujący. Natomiast zapis § 3 jest rzeczywiście niefortunny, bo mówi "chyba że", które to stwierdzenie nie określa precyzyjnie ilości godzin, więc w tej sytuacji nie można powiedzieć, czy 10 godzin to jest źle, czy 10 godzin to jest dobrze, bo może to wynikać z planu nauczania pewnego przedmiotu. Poza tym należy odczytywać to tak, jak jest napisane. Jeżeli nie ma precyzyjnie określonej ilości, a uchwała Rady zezwala na zwiększenie, nie precyzując ściśle do jakiej ilości, to nie można powiedzieć, że każda ilość powyżej 8 godzin jest naruszeniem prawa, bo § 3 nie precyzuje, gdzie jest jakaś granica. Nie należy też mylić godzin pensum z godzinami ponadwymiarowymi. Wójt powiedział również, że myśli, iż każdy z Radnych ma świadomość, że można by się spierać bardzo długo o znaczeniu słowa "chyba że", a istotą całej sprawy jest to, że należy przygotować nowy, jasny, precyzyjny, ramowy regulamin określający ściśle granice i wtedy ukróci to jakąkolwiek dyskusję i możliwość jakiegokolwiek interpretacji. Radna Cimoch odpowiadając powiedziała, że właśnie dlatego pozwoliła sobie odwołać się do wypowiedzi, które były dwa lata temu. Wtedy Wójt mówił, że nie będzie takiej sytuacji. Wójt stwierdził, że nie było takiej sytuacji, bo to są zastępstwa, a nie godziny ponadwymiarowe. Radna odpowiedziała, że jest wyraźnie napisane "z planów nauczania

przedmiotu", a zastępstwa doraźne, to nie jest polski i nie dotyczą one podziału polskiego na części. Wójt jako organ prowadzący wyraził zgodę na dodatkowe godziny ponadwymiarowe i nikt nie każe dzielić języka polskiego na dwie części, ponieważ Pani Dyrektor ma pensum przyznane 2 godziny. Zgodnie ze stanowiskiem zarówno MEN, jak i RIO (nie tylko z Olsztyna, ale i z Białegostoku) jest maksymalnie 1 godzina ponadwymiarowa. Jeżeli jest zapis, że do połowy etatu, to jest 1 godzina ponadwymiarowa przy pensum ustalonym na 2 godziny. Jest pełna interpretacja, którą otrzymali zebrani. Radna Cimoch stwierdziła, że Wójt twierdzi, iż 11 godzin to można przydzielić, w rzeczywistości nie można, bo jest napisane do 8 godzin. Wójt dodał, że jest jeszcze zapis "chyba że". Radna stwierdziła, że "chyba że z planów nauczania" i zapytała z jakiego planu nauczania Pani Dyrektor to wynika. Wójt odpowiedział, że wynika to z planów nauczania przedmiotu, na co Radna Cimoch odpowiedziała, że zastępstwa doraźne nie dotyczą przedmiotu. Wójt odpowiedział, że dotyczy to sytuacji kiedy nie były to pojedyncze godziny związane z chwilową nieobecnością nauczyciela, tylko z długotrwałym zwolnieniem. Jeżeli plan nauczania przedmiotu przewiduje określoną ilość godzin tego przedmiotu, to lepszym rozwiązaniem jest, że do klasy pójdzie tylko jeden nauczyciel, a nie kilku, którzy mają akurat wolną chwilę. Wynika to też ze sposobu przekazywania wiedzy. Poza tym opierając się na jakichkolwiek interpretacjach, nie można ich interpretować dowolnie, bo Rada podjęła uchwałę, która obowiązuje i jest to akt prawa miejscowego, który musi być stosowany, a jeżeli jest niezgodny z "Kartą Nauczyciela", to trzeba to zmienić, ale nie działając wstecz, tylko naprzód. Na nowy rok szkolny trzeba to zmienić, natomiast do tej pory i na dziś uchwała jest aktem obowiązującym. Została ona podjęta i jej zapisy muszą być respektowane, zarówno przez organ prowadzący, jak i przez wszystkich nauczycieli i dyrektorów. Radna Fedorowicz powiedziała, że nie może zgodzić się z tym co powiedział Wójt, ponieważ Pani Dyrektor w ramach godzin doraźnych uczyła nie tylko języka polskiego, uczyła także matematyki, mimo że byli inni nauczyciele, którzy nie mieli pełnego etatu i mogli poprowadzić te zajęcia. Wójt zapytał, czy Radna zgodzi się z § 3 uchwały, który jest zapisany i z tym, że zagłosowała i podjęła wspomnianą uchwałę. Radna odpowiedziała, że Wójt wtedy powiedział, że nie będzie takich wątpliwości, dlatego uchwała została podjęta. Wójt powtórzył, że trzeba uporządkować regulamin. Natomiast do dnia dzisiejszego i do czasu podjęcia nowego regulaminu obowiązuje ten z sierpnia 2012 roku. Radna Fedorowicz dodała, że była u Pani Dyrektor, zwracała na to uwagę i została przez Nią zlekceważona. Przewodniczący Rady stwierdził, że Rada ma zająć się podjęciem uchwał, a dyskusja, która się wywiązała niczego nowego nie wnosi do sprawy. Radna Fedorowicz dodała jednak, że Pani Dyrektor zrealizowała 67 godzin zastępstw (druga wypłata) i wystarczy spojrzeć na innych nauczycieli. Wójt odpowiadając stwierdził, że trzeba spojrzeć na prawo, które obowiązuje.

Radna Cimoch powiedziała, że prawo wskazuje do 8 godzin, a nie 11, 10 godzin. Wójt powtórzył, że "chyba że z planów nauczania przedmiotu wynika potrzeba przydzielenia większej ilości godzin" i dodał, że prawo obowiązuje w pełnym jego brzmieniu, nie można stosować go wybiórczo. Do tego miejsca przyjmuję, a tamtego nie. Radna Fedorowicz stwierdziła, że właśnie Wójt to robi. Na co Wójt odpowiedział, że czyta cały zapis, który zawiera stwierdzenie "chyba że z planów nauczania wynika". Radna Fedorowicz stwierdziła, że nie wynikało to z planów nauczania. Radna Cimoch natomiast powiedziała, że Komisja Rewizyjna po szczegółowym przeanalizowaniu jednogłośnie uznała zasadność skargi. Przewodniczący Rady – Tomasz Gujda zapytał, czy ktoś jeszcze chce zabrać głos. Radna Fedorowicz zaproponowała, żeby w przyszłości w uchwale wykreślić § 3. Więcej uwag nie było.

Halina Cimoch poinformowała, że Komisja Rewizyjna przygotowała projekt uchwały i stwierdziła, że skarga na działania Dyrektora Zespołu Placówek Oświatowych w Miłkach jest zasadna.

Przewodniczący poddał uchwałę pod głosowanie.

"Za" podjęciem uchwały uznającej skargę za zasadną głosowało 7 radnych,

"za" podjęciem uchwały uznającej skargę za bezzasadną – 1 głos,

"wstrzymujące" – 5 głosów.

Przewodniczący stwierdził, że Rada Gminy podjęła uchwałę uznającą skargę za zasadną.

#### **Do pkt. 11**

Obrady opuścił Radny Cimochocki.

Wójt powiedział, że jest to działka gminna, która ma przygotowaną decyzję o warunkach zabudowy i jest położona w Konopkach Wielkich. Wójt poprosił Radnego Arciszewskiego, żeby wytłumaczył, gdzie jest ona zlokalizowana. Radny powiedział, że jest droga, która prowadzi nad jezioro w stronę Państwa Suszko, Deptułów, Malinowskich. Jest tam rozwidlenie, przy którym stoi transformator. Przy transformatorze jest 12 – arowa działka, na której kiedyś stała stodoła, ale zostały tam tylko kamienie i stare fundamenty. Radna Cimoch zapytała, czy jest zainteresowanie działką. Radny Arciszewski odpowiedział, że lekkie jest, oraz że uważa, iż dojdzie do transakcji i działka będzie zagospodarowana, bo w tej chwili rosną tam chwasty.

Więcej uwag, pytań nie było.

Barbara Tech powiedziała, że Komisja Rolnictwa Ochrony Środowiska i Turystyki pozytywnie zaopiniowała uchwałę w sprawie przeznaczenia do sprzedaży w drodze przetargu nieruchomości Gminy Miłki.

Przewodniczący poddał uchwałę pod głosowanie.

"Za" głosowało 12 radnych.

Przewodniczący oznajmił, że uchwała w sprawie przeznaczenia do sprzedaży w drodze przetargu nieruchomości Gminy Miłki została podjęta jednogłośnie.

#### **Do pkt. 12**

Wójt wyjaśnił, że działka jest położona na obszarze starego, obowiązującego



planu zagospodarowania przestrzennego. Jest to 5 arów terenów zielonych bez możliwości jakiegokolwiek infrastruktury. Radna Cimoch zapytała, czy jest jakieś zainteresowanie. Wójt odpowiedział, że jest zainteresowanie urządzeniem tego terenu (zagospodarowanie pomostem). Radny Bronk zapytał, czy są zaspokojone potrzeby mieszkańców w zakresie plaży, czy nie ma tam jakichś konfliktów. Wójt odpowiedział, że nie ma konfliktów. Plaża jest duża, w zupełnie innym miejscu. Jest tam też pomost. Radna Fedorowicz zapytała, czy omawiana jest już druga działka. Radni odpowiedzieli, że jest mowa o działce w Jagodnym Wielkim.

Więcej uwag, pytań nie zgłoszono.

Barbara Tech poinformowała, że Komisja Rolnictwa Ochrony Środowiska i Turystyki pozytywnie opiniuje uchwałę w sprawie przeznaczenia do sprzedaży w drodze przetargu nieruchomości Gminy Miłki.

Przewodniczący poddał uchwałę pod głosowanie.

"Za" głosowało 12 radnych.

Przewodniczący powiedział, że uchwała w sprawie przeznaczenia do sprzedaży w drodze przetargu nieruchomości Gminy Miłki została podjęta jednogłośnie.

### **Do pkt. 13**

Wójt powiedział, że na sugestię Radnych został doprecyzowany punkt dotyczący przedłużenia okresu wynajmu lokalu. Pracował nad tym Radny Górski z pracownikiem urzędu. Stworzenie sztywnego, precyzyjnego katalogu jest bardzo trudne i został on przygotowany w formie ogólnej. Na Komisjach była dyskusja i sugestia, żeby w projekcie zrobić drobną zmianę. Zmiana ma dotyczyć podpunktu 3, punkt 2 w § 1, gdzie jest mowa o stażu. Jest propozycja, aby 20 – letni staż zmienić na 5 – letni, żeby dać szansę pracownikom młodym. Pojawiła się też propozycja, żeby zastąpić zwrot „Lokale związane ze stosunkiem pracy” na „Lokale wynajmowane pracownikom związanym stosunkiem pracy”, tak żeby zapis był bardziej poprawny językowo. Radna Fedorowicz powiedziała, że znowu wracamy do uchwały w sprawie przydziału mieszkań. Wójt odpowiedział, że wróciliśmy do uchwały na wolę i życzenie Radnych, żeby doprecyzować paragraf. Radna stwierdziła, że regulamin został uchylony przez Wojewodę i nie ma punktu, który mówił o tym, że w szczególnych przypadkach można przedłużyć umowę. Teraz wraca się do uchwały, w której pojawia się zapis, że osoba, która posiada co najmniej 20 – letni staż pracy może mieć przedłużoną umowę najmu lokalu. Wójt odpowiedział, że nie będzie tego zapisu, ponieważ będzie on zmieniony na 5 lat i dodał, że z przykrością musi zwrócić Radnej uwagę, ale już po raz trzeci nie wie Ona o czym jest mowa, bo przed chwilą nie wiedziała, że przegłosowana została uchwała w sprawie Konopek Wielkich i toczy się rozmowa o Jagodnym Wielkim, wcześniej też wniosowała o to co już było omówione. Wójt poprosił o ewentualne skupienie się na tym co jest omawiane. Radna przyjęła uwagę i powiedziała,



że kiedy uchwała była podejmowana i kiedy Radna zgłaszała interpelację w tej sprawie, Wójt podkreślał, iż umowy będą zawierane na czas trwania stosunku pracy. Wójt odpowiedział, że to się zgadza i tak jest. Dodał, że podczas ostatniego posiedzenia Rady Radni zwrócili się z propozycją doprecyzowania jednego z paragrafów. Zostało to doprecyzowane z udziałem Radnego i dzisiaj ten projekt jest przedstawiony na Sesji zgodnie z wolą i życzeniem Radnych. Radna zapytała, czy to było omawiane na Sesji, czy na Komisji. Radny Bronk powiedział, że Pan Wójt dwie lub trzy Sesji temu złożył wniosek o zmianę w uchwale i wtedy podczas posiedzenia Komisji sprawa była bardzo szeroko przedyskutowana. W wyniku dyskusji wystosowana została prośba o stworzenie katalogu przypadków uzasadnionych, a na Sesji uchwała była zdjęta z porządku obrad. Radny dodał, że myśli, iż wątpliwości powstają z uwagi na to, że czasami próbuje się tworzyć prawo pod konkretne osoby. Wójt zapytał, gdzie Radni znajdują te osoby. Radny Bronk poprosił Pana Wójta o opanowanie emocji, bo nie ma potrzeby nerwowych reakcji i można porozmawiać o tym spokojnie. Są to sprawy dotyczące nas i po to jest Rada Gminy, żeby przedyskutować wszystkie wątpliwości, żeby stanowić dobre prawo, a nie takie, które będzie budzić wątpliwości, że uchwała została zrobiona pod konkretną osobę. Radny dodał, że można mieć różne stanowiska i poprosił, żeby nie atakować się wzajemnie. Radna Fedorowicz powiedziała, że 2 punkt tyczy się między innymi osób samotnych, a chodzą słuchy, że przydział drugiego mieszkania ma być dla Pani, która pracuje w Ośrodku Kultury. Wójt odpowiedział, że jest złożony wniosek. Natomiast jeżeli chodzi o te punkty, to najwięcej może powiedzieć Pan Dariusz Górski, który pracował nad ich stworzeniem z Panem Kołodką. Radny Górski stwierdził, że katalog może być bardzo różny, zawierający wiele wariantów, dlatego pojawiło się stwierdzenie między innymi. Nie jest to zamknięty krąg, tylko te dwie czy trzy przesłanki. Jest wskazana ogólnie trudna sytuacja mieszkaniowa i rodzinna. Trudno jest wypisać wszystkie przypadki np. ktoś umrze, zachoruje albo zostanie kaleką. Przewodniczący stwierdził, że trudno jest przewidzieć sytuacje jakie wynikną, dodał, że kluczowa będzie opinia Komisji w sprawie projektu uchwały. Radny Bronk zwrócił uwagę na to, że wątpliwe punkty tyczą się przedłużenia umowy najmu lokalu mieszkaniowego. Najpierw są warunki o przyznaniu lokalu. Dopiero po przyznaniu przydziału, gdyby sytuacja się nie zmieniła można rozpatrywać przedłużenie umowy najmu. Radny dodał, że podczas posiedzenia Komisji w dniu dzisiejszym zawnioskował zmianę 20 – letniego stażu pracy na 5 – letni z uwagi na to, że jest większe prawdopodobieństwo konieczności pomocy osobom młodym, które mają mały staż pracy. Radny Górski dodał, że te zmiany trzeba rozpatrywać łącznie z uchwałą podjętą w 2012 roku. Radna Trynkiewicz dopytała, czy tamta uchwała nadal obowiązuje. Wójt odpowiedział, że obowiązuje, zmieniane są tylko pewne zapisy. Radny Milczanowski powiedział, że takie mieszkanie, które jest

przyznawane osobie związanej stosunkiem pracy z gminą można traktować jako mieszkanie służbowe. Zapytał w związku z tym po co są te ograniczenia związane ze stażem pracy. Wójt wyjaśnił, że zapisy zmieniające dotyczą możliwości przedłużenia umowy najmu lokalu po pierwszym 5 – letnim okresie najmu. Na sprawę należy spojrzeć spójnie. Zasady przydziału są określone w uchwale i taki przydział może otrzymać pracownik bez stażu, już pierwszego dnia pracy. Natomiast punkty omawiane dzisiaj dotyczą przedłużenia takiej umowy na dalsze 5 lat. Dopracowany został katalog aspektów, które mogą decydować o tym, czy umowa może zostać przedłużona, czy nie, żeby Komisja, która będzie rozpatrywać wnioski miała podstawę do podjęcia decyzji. Wójt oznajmił, że w § 2 ust. 3 należy zmienić zapis na „Lokale wynajmowane pracownikom związanym stosunkiem pracy”, a w podpunkcie trzecim 20 – letni staż pracy na 5 – letni (przedłużenie umowy na kolejne 5 lat może być zawarte z pracownikiem, który posiada 5 lat stażu pracy w urzędzie lub jednostce organizacyjnej). Radny Górski dodał, że nie da się opracować idealnego katalogu. Przypomniał też brzmienie § 4 ust. 1 uchwały z 2012 roku „O najem lokalu mieszkalnego może ubiegać się osoba zatrudniona w jednostkach organizacyjnych Gminy na czas trwania stosunku pracy nie posiadająca zaspokojonych potrzeb mieszkaniowych” i ust. 2 podpunktu 1 „Przyjmuje się następujące kryteria przy przydziale lokalu: 1) brak tytułu prawnego do innego lokalu mieszkalnego przez okres co najmniej 3 lat poprzedzających dzień złożenia wniosku”. Jest więc zachowany okres ochronny, żeby ktoś nie wyzbył się swojego lokalu. Przewodniczący dodał, że ciężko będzie uzyskać pełną akceptację, bez względu na to komu będzie przyznany lokal. Zarówno ze strony społeczeństwa, jak też Radnych. Mieszkań jest niewiele, a oczekujących dużo. Wójt powiedział, że większość pracowników urzędu i jednostek organizacyjnych gminy ma uporządkowaną sytuację mieszkaniową i nie ma tak dużych potrzeb.

Więcej uwag, pytań nie było.

Krystyna Beresztan poinformowała, że Komisja ds. Socjalnych Przestrzegania Prawa i Porządku Publicznego pozytywnie opiniuje uchwałę w sprawie zmiany zasad wynajmowania lokali wchodzących w skład mieszkaniowego zasobu Gminy Miłki.

Barbara Tech powiedziała, że Komisja Rolnictwa Ochrony Środowiska i Turystyki pozytywnie zaopiniowała ww. uchwałę z uwzględnieniem zmian.

Przewodniczący poddał uchwałę pod głosowanie.

„Za” podjęciem uchwały głosowało 10 radnych,

„przeciw” - 0 głosów,

„wstrzymujące” - 2 głosy.

Przewodniczący stwierdził, że uchwała w sprawie zmiany zasad wynajmowania lokali wchodzących w skład mieszkaniowego zasobu Gminy Miłki została podjęta większością głosów.

## Do pkt. 14

Radny Bronk powiedział, że należy podjąć jakieś działania w kwestii gospodarki śmieciowej. Obowiązuje aktualnie nowa ustawa, nowe zasady, ale może się okazać, że śmieci będą nadal wyrzucane do rowów. Problemem może być też egzekwowanie aktualnie obowiązującego prawa od osób, które przebywają u nas tylko czasowo. Dodał, że nie wie jak rozwiązać ten problem i może warto przedyskutować go podczas posiedzenia Komisji, ale uważa, że nie sztuką jest karać ludzi, sztuką jest rozwiązać ten problem w taki sposób, żeby śmieci nie znajdowały się w rowach. Radny stwierdził, że jakimś rozwiązaniem byłoby postawienie śmietnika, do którego ludzie mogliby wrzucać odpady. Chodzi o to, żeby śmieci nie lądowały w rowach. W Marcinowej Woli jest rów pancerny, który przebiega od jeziora w stronę Cierzpięt i tam zawsze były wyrzucane śmieci, niestety po wprowadzeniu nowych przepisów to się nie zmieniło, bo przybywają tam kolejne śmieci. Radny dodał, że jest do dla Niego niezrozumiałe, ponieważ nie robi tego nikt przyjezdny, tylko miejscowi i nie jest to forma roszczenia pretensji, ale ten problem trzeba rozwiązać. Wójt odpowiedział, że jest to problem, który dotyczy całego kraju. Natomiast na terenie MZMGO ten problem będzie podwójny, ponieważ jest to obszar atrakcyjny turystycznie, gdzie pojawiają się czasowo mieszkające osoby, które mają tutaj położone nieruchomości. Mimo prowadzonej akcji edukacyjnej ciągle jeszcze są luki. Jest to problem, nad którego rozwiązaniem trzeba pracować wspólnie z okolicznymi samorządami, żeby uchronić się przed odpadami wyrzucanymi do rowów. Z weryfikacji stałych mieszkańców w tej chwili, z ostatnich zestawień wynika, że powyżej 90 % nieruchomości ma podpisane umowy. Przeprowadzono wiele postępowań administracyjnych, które obligowały tych, którzy uchylali się od obowiązku złożenia deklaracji, ale pojawi się problem osób przebywających czasowo na naszym terenie. Wójt dodał, że śmieci w Marcinowej Woli są pewnie pokłosem weekend'u majowego. Radny Bronk stwierdził, że są to lokalne śmieci. Wygląda to tak, jakby ktoś sprzątał strych i wyrzucił wszystko do rowu. Wójt odpowiedział, że trudno to zrozumieć, bo w zwartej zabudowie zagrodowej widać, kto nie ma pojemników, a w Marcinowej Woli chyba wszyscy mają. Może to wynikać z pewnej niewiedzy, że śmieci wielkogabrytowe można odwieźć na wysypisko albo poczekać na odbiór takich odpadów. Koniecznym jest prowadzenie akcji edukacyjnej. Radny Milczanowski powiedział, że niektórzy ludzie nie zdają sobie sprawy z tego, że bez względu na to, ile śmieci zostanie wyprodukowanych odbiorca musi je zabrać, a opłatę i tak wnosi się od osoby. Wójt powtórzył, że trzeba na spotkaniach poruszać ten temat, wrócić z edukacją, żeby utrwaliło się to, że nawet jeżeli jest nadmiar śmieci, to te wielkogabarytowe można odwieźć do Spytkowa albo poczekać na zbiórkę takich odpadów, albo wystawić przy pojemniku w terminie, kiedy odbierane są odpady. Radna Cimoch powiedziała, że za odbiór odpadów płaci się od osoby i zapytała, jak wygląda



sprawa opłat tam, gdzie jest prowadzona agroturystyka, ponieważ tam się przemieszczają ludzie. Wójt odpowiedział, że jest opracowany regulamin dla takich obiektów. Na sezon właściciele takich obiektów mają obowiązek złożyć deklarację (w zależności od ilości łóżek), która ma być spójna z rzeczywistością. W wyniku tego następuje albo dostawienie, albo zwiększenie pojemnika. Radna zapytała, kto to będzie kontrolował, bo są sygnały (między innymi z Rydzewa), że ktoś prowadzi agroturystykę, ale płaci tylko za swoich mieszkańców. Inne śmieci zanoszą do pojemnika ogólnego. Należy czuwać nad tym, żeby ci, którzy prowadzą agroturystykę wypełnili te deklaracje. Wójt odpowiedział, że między innymi dlatego pojemniki z Rydzewa zostaną zabrane, ale mentalności pewnych osób nie zmieni się tak szybko i trzeba kłaść duży nacisk na edukację.

Radna Fedorowicz zapytała o przesunięcie drogi do Państwa Szydłowskich. W Kleszczewie była równiarka, która została zabrana do Paprotek i droga nie została zrobiona. Państwo Szydłowscy poprosili Radną, żeby podziękowała Wójtowi za zrobienie drogi. Wójt odpowiedział, że tam nie jest potrzebna praca równiarki. Potrzeba tam dwóch, trzech dni pracy sprzętu, bo cała droga została zbudowana nie w tym miejscu, w którym powinna i nie ma czegoś takiego, że akurat ktoś zauważył, że droga źle przebiega i od ręki jest to porządkowane przez gminę. Gdyby można to tylko przesunąć równiarką, to byłoby to zrobione. Najpierw trzeba jednak zdjąć całą nawierzchnię, przetrząsnąć, bo to nie jest tak, że drogę się buduje przepychając zwalę ziemi wymieszane z gruntem rodzimym. Radna zapytała, jak było to robione wcześniej. Wójt odpowiedział, że wtedy był nawieziony żwir. Radna stwierdziła, że tutaj to samo wystarczy, dowiezienie żwiru i wyrównanie nawierzchni. Wójt odpowiedział, że w Konopkach mieszka 50 osób w jednym miejscu i droga też nie jest przebudowana, i są tam dużo większe utrudnienia. Dodał, że droga zostanie zrobiona, ale potrzeba na to czasu, bo to nie jest tak, że równiarka pojawia się w Kleszczewie i wtedy pojawia się sygnał, że trzeba poprawić drogę. Radna powiedziała, że Państwo Szydłowscy czekają na to podobno od roku i że widziała pismo w tej sprawie, które zostało złożone do urzędu. Wójt odpowiedział, że pismo pewnie jest u pracownika. Sprawa natomiast nie jest na tyle pilna, że musi to być natychmiast zrobione.

Radny Arciszewski zapytał o mieszkanie gminne nad Panią Smut, czy Pan Pachucki przeprowadza tam remont sobie, czy komuś innemu. Wójt odpowiedział, że Pan Pachucki zajmował mieszkanie socjalne w Lipowym Dworze, na górze miał jeden pokój. Na dole jednak mieszka więcej lokatorów, a Pan Pachucki rzadko tam przebywał. Doszło do porozumienia w wyniku, którego Pan Pachucki dostał pomieszczenie w Konopkach i zwolnił to zajmowane dotychczas. Dzięki temu będzie można jednej rodzinie przydzielić to pomieszczenie nad mieszkaniem, które dotychczas zajmuje.

Radna Beresztan podziękowała za sprawną rozbiórkę murka koło kotłowni,



zwłaszcza że niedługo zaczynają się wakacje i dzieci będą mogły bezpiecznie się bawić. Radna powiedziała, że jest pięknie zrobiona świetlica, bloki, ale kotłownia psuje ten krajobraz i poprosiła, żeby w przyszłości pomalować ją chociaż wapnem. Ostatnio był zorganizowany piknik, w którym uczestniczyli Senatorowie i Posłowie i też zwrócili uwagę Radnej na to, że ta kotłownia, która jest gminna, szpeci widok. Wójt odpowiedział, że spółdzielnia socjalna jest na ostatnim etapie tworzenia. W momencie kiedy zostanie ona utworzona, to na podstawie porozumienia wstępnego otrzyma ten lokal do zagospodarowania. Wtedy spółdzielnia otrzyma środki na zagospodarowanie obiektu na cele działalności statutowej. Będzie to moment, kiedy będzie można zadbać o estetykę. Radna Bereszta zapytała też, kiedy powstanie spółdzielnia. Wójt odpowiedział, że jeszcze się tworzy, procedury trochę trwają.

Radna Cimoch zapytała Przewodniczącego, czy w związku z uznaniem, że uchwała Rady Gminy wykracza poza jej kompetencje, na następną sesję będzie przygotowana uchwała zgodna z prawem. Wójt odpowiedział, że zostanie przedstawiony projekt, który wcześniej będzie uzgodniony ze Związkiem Nauczycielstwa Polskiego. Trzeba to zrobić przed rozpoczęciem nowego roku szkolnego. Radny Bronk zapytał, czy Wójt zobowiązuje się do niezwłocznego podjęcia prac związanych z przygotowaniem projektu uchwały. Wójt odpowiedział, że można tak to rozumieć.

Radny Górski powiedział, że od połowy grudnia czeka na informację odnośnie uregulowania sprawy wywozu nieczystości ciekłych. Dodał, że jeżeli ktoś ma przydomową oczyszczalnię, to gmina mu pomogła, bo wykupiła licencję. Jest też uchwała dotycząca dopłaty do wody i ścieków. Radny uważa, że nie można pozostawić ostatniej grupy mieszkańców, która nie ma możliwości skorzystać z ww. form pomocy, tylko dlatego, że to dużo kosztuje. Radny stwierdził, że jeśli ktoś mieszka blisko, to nie powinien płacić za wywóz nieczystości tyle samo co ktoś kto mieszka 10 – 12 kilometrów dalej, bo koszty wywozu są w obu przypadkach różne. Wójt odpowiedział, że na dopłaty do ścieków w systemach zbiorowych gmina ma wpływ, na możliwość licencji na oczyszczalnię gmina także ma wpływ. Natomiast temat wywozu nieczystości ciekłych jest tylko po stronie spółki, czyli kalkulacji, ponieważ nie można robić tego poniżej kosztów. Byłaby to działalność na szkodę spółki. Wójt dodał, że trzeba wrócić do tego tematu, bo w tej chwili obowiązuje kalkulacja uśredniona.

Po wyczerpaniu porządku obrad Przewodniczący zamknął XLIV Zwyczajną Sesję Rady Gminy Miłki w dniu 29 maja 2014 roku.

Radni udali się do ZUOK w Spytkowie.

Protokolant: Eliza Górecka

*Eliza Górecka*

Przewodniczący Rady Gminy

Tomasz Gujda

